

ISSN 1505 - 1390

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku



Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne NR 119 /2013

W Numerze Stanisław August Poniatowski na medalach i monetach

GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE
Pismo roku ukazuje się od 1988

Redaguje :

Aleksander M. Kuźmin

Dariusz Świsulski



Zdjęcia :

Aleksander M. Kuźmin

Dariusz Świsulski

i autorzy artykułów



Wydawca :

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku

Adres wydawcy
i

Adres redakcji :
81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38
tel (0 58) 621 43 67
tel. kom. 606 710 835
e-mail alemka@poczta.onet.pl

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprawdane wewnątrz
Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada za
treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów
odpowiedzialni są autorzy. Redakcja zastrzega sobie prawo do
skracania i korekty nadesłanych materiałów.

**Polskie Towarzystwo Numizmatyczne
Oddział w Gdańsku**



Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne



NR 119

Wrzesień 2013

W NUMERZE:

Zbigniew Kutrzeba

Stanisław August Poniatowski na medalach i monetach s. 3

Dariusz Świsulski

XI Walny Zjazd Sprawozdawczy Delegatów PTN s. 35

STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI NA MEDALACH I MONETACH

Przyczynek do ikonografii portretu królewskiego

Wybór w 1764 roku Stanisława Antoniego Poniatowskiego herbu Ciołek na króla Polski, który przyjął imiona Stanisława Augusta (1732-1798) nie mógł być zaraz po koronacji tradycyjnie upamiętniony ani medalem ani nawet żetonem. Nie istniała Mennica Warszawska ani nie pracowała krakowska. Koronacyjny żeton królewski, i to bez wizerunku królewskiego, został wybity w mennicy toruńskiej. Medalu koronacyjnego trzeba było szukać poza Polską.

I. SAP na medalach

Pierwszym medalem pamiątkowym z wizerunkiem królewskim jest medal koronacyjny autorstwa Thomasa Pingo (1714-1776), włoskiego rytownika czynnego w Londynie. W oparciu o wskazówki króla i nadesłany rysunek jego profilu, który sporządził warszawski malarz Antoni Zygmunt Aleksander Albertrandi, zaprojektowany został i odbity w 1764 roku medal, którego królewski wizerunek poniżej przedstawiamy. Medal jest niewielki, ma tylko 33 mm średnicy.



Został odbity w złocie, srebrze i brązie. Praca Pingo nie spodobała się jednak królowi (szczególnie jego revers) i zapadła decyzja o powtórny wykonaniu medalu. Thomas Pingo poza medalem koronacyjnym sporządził także praktycznie nieznaną wersję medalu „Deligentiae”, z takim samym wizerunkiem królewskim.

Zlecenie na medal koronacyjny otrzymał nowoprzybyły do Warszawy medalier Jan Filip Holzhaeusser¹, który znakomicie spełnił oczekiwania króla, a medal koronacyjny został w pełni zaakceptowany. Ta pierwsza w Polsce praca Holzhaeussera otworzyła przed nim drzwi do stanowiska nadwornego medaliera, które zajmował aż do śmierci². „Subtelnie wymodelowana głowa królewska z profilu, z utrefnionymi włosami spiętymi wstążeczką, o zindywidualizowanej twarzy, tak spodobała się Stanisławowi Augustowi, że wyraził życzenie aby ten właśnie wizerunek umieszczany był na dalszych medalach królewskich a i też na monetach”³. Medal odbito w brązie, srebrze i w śladowej ilości w złocie. Jest on jednym z mniejszych medali Holzhaeussera, ma średnicę 37 mm.

Prezentujemy królewski awers medalu koronacyjnego Holzhaeussera.



W XVIII wieku Holzhaeusser wykonał dla króla kilkadziesiąt medali i na wielu z nich powtórzony został wizerunek królewski z medalu koronacyjnego. Pierwszym z nich był medal z roku 1765/66 poświęcony konserwacji twierdzy koronnej w Kamieńcu Podolskim. W roku 1766 Holzhaeusser sporządził w kilku odmianach medal „Merentibus” czyli zasłużonym, przy czym portret króla sporządzono w dwóch odmianach, które poniżej pokazujemy.

¹ Jan Filip Holzhaeusser żył w latach 1741-1792

² por. Wincenty Łoś „Wizerunki króla Stanisława Augusta. Przyczynek do dziejów sztuki w Polsce”, Kraków 1876, str. 38. Cytowane za Adamem Więckiem „Jan Filip Holzhaeusser nadworny medalier króla Stanisława Augusta Poniatowskiego” PTN Zarząd Główny, Warszawa 1993, str.9

³ jest kilka odmian tego medalu, przy czym głowa Stanisława Augusta jest albo wg pierwotnego wizerunku albo wg wizerunku z medalu „Merentibus”



Także i ten medal odbijano na krążkach o różnych średnicach, przede wszystkim w srebrze i brązie.

W tym samym roku na kolejnym medalu Holzhaeussera, dotyczącym założenia Szkoły Rycerskiej, pokazana głowa z profilu jest wg wzorca z pierwszego medalu.

Na kolejnych medalach - „Ne cede malis” - ok. 1770 (nie lęka się), „Signatum hoc memori pectore munus habe” - ok.1770 (w sercu na pamiątkę dar ten zachowaj), „Praemiando incitat” - 1770 (nagradzając zachęca), „Pro fide, grege et lege” - ok. 1770 (za wiarę, lud i prawo), Powołanie Komisji Edukacji Narodowej - 1774, zakaz stosowania w sądach tortur - 1776, zbrojownia warszawska – 1780, medal dedykowany Chrystianowi Pflaidererowi – 1782⁴ i Onufremu Orłowskiemu – 1782⁵, na pamiątkę budowy kanału królewskiego Prypeć-Bug - 1786, dotacji królewskiej dla Krakowa – 1787, daru królewskiego dla Akademii Krakowskiej – 1787, daru na powiększenie Wojska Polskiego – 1789, przymierza polsko-pruskiego 1790, daru królewskiego dla skarbu krajowego - 1790, uchwalenia Konstytucji 3-go maja 1791 i uchwalenia prawa o miastach 1791, kościoła Świętej Opatrzności w Warszawie 1792 - wizerunek Stanisława Augusta jest niezmienny.

Ciekawostką jest medal Praemiando Incitat, ponieważ został sporządzony w kształcie elipsy o wymiarach 40 x 34 mm.

Odmienny, ciekawy wizerunek królewski pojawia się na medalu z 1774 roku nagrodowym Komisji Edukacji Narodowej. Pokazujemy ten medal poniżej. Został odbity w brązie, srebrze i złocie i ma 60 mm średnicy.

⁴ są dwie odmiany tego medalu o nieznaczących różnicach w wymodelowaniu głowy królewskiej

⁵ są dwie odmiany tego medalu



Podobny, choć w szczegółach odmienny, jest portret Stanisława Augusta na dwóch medalach z 1777 roku poświęconych Stefanowi Rieule i wprowadzeniu do szkół nauki rolnictwa, gdzie głowa króla zwieńczona jest wieńcem dębowym.

Oba te wizerunki pokazujemy poniżej. Mają średnicę odpowiednio 44 i 60 mm.



W 1789 roku powstał medalik (o średnicy 26 mm) dla Stanisława Pawła Jabłonowskiego, ustanowionego posłem nadzwyczajnym w Berlinie. Wizerunek królewski, który poniżej pokazujemy, zamieszczony na awersie, jest wyraźnym sygnałem, jak zmienia się sam król, postępujący w latach.



Zapewne z 1791 roku pochodzi wspaniały wizerunek królewski, dzieło Holzhaeussera, który poznaliśmy dopiero w 1833 roku. Pokazujemy go poniżej sygnalizując w przypisie okoliczności jego powstania⁶. Ma średnicę 81 mm.



⁶ medal nie był bity za życia Stanisława Augusta. Holzhaeusser sporządził tylko awers medalu, którego stempel został odnaleziony w Mennicy Warszawskiej przez Franciszka Potockiego w 1833 roku. Ów znany kolekcjoner monet i medali zaprojektował i zlecił do sporządzenia rewers medalu. Ostatecznie medal odbito w 1834 roku w minimalnej ilości kilkunastu egzemplarzy. Istnieją duże rozbieżności wśród badaczy co do czasu powstania awersu. Wg niektórych opinii jest to wczesna praca Holzhaeussera z lat sześćdziesiątych, większość jednak sądzi, że jest to niedokończony medal przygotowywany w 1791 roku dla uczczenia Konstytucji 3 Maja.

Por. Adam Więcek „Jan Filip Holzhaeusser 1741-1792” op. cit. str. 84-85

W zbiorze Emeryka Hutten-Czapskiego, przechowywanym w Muzeum Narodowym w Krakowie, znajduje się jednostronny niezrealizowany projekt medalu Jana Jakuba Reichla (1746-1801), współpracownika Holzhaeussera, który miał zapewne zamknąć tworzony przez Holzhaeussera poczet królów polskich. Pokazujemy ten medal poniżej. Wizerunek z tego medalu został wykorzystany przy wybiciu medalu upamiętniającego w 2011 roku 220-lecie Łazienek Warszawskich, przy której to okazji zaprezentowano na wystawie złoty skarb z Peczerskiej Ławry z Kijowa, czyli poczet królów polskich Holzhaeussera i Reichla wybity w złocie. Autorką medalu z 2011 roku jest Anna Beata Wątróbska-Wdowiarska.



W 1792 roku, już po śmierci J.F. Holzhaeussera, powstał medal „na położenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła św. Opatrzności w Warszawie”. Jego autor, utalentowany gliptyk luźno związany z medalierstwem, Jan Regulski (ok. 1760-1807), kilka lat pracujący w Mennicy Warszawskiej, przedstawił na awersie medalu świetny, całkiem odmienny od dotychczasowych, profil głowy Stanisława Augusta. Na medalu tym król jest wręcz dostojny, z chmurą ufryzowanych wspaniale włosów i wręcz z rzymską dumą. Pokazujemy tu ten portret królewski.



Na zakończenie przeglądu XVIII-wiecznych medali z wizerunkiem Stanisława Augusta prezentujemy portrety z trzech medali, sporządzone przez twórców cudzoziemskich.

Medal z 1765 roku wybity we Francji. To niewątpliwie dziwoląg przywieziony do Polski przez niejakiego Carrier de Boismonsier, szarlatana usiłującego wkraść się w łaski króla. Nieznany jest autor medalu. Pokazuje go w swym dziele Edward Raczyński⁷ pod numerem 489 zaś Wincenty Łoś opisuje „na medalu tym z głównej strony widzimy popiersie jakiegoś mężczyzny mającego być królem, lecz zupełnie do króla niepodobnego, z włosami rozpuszczonemi utrefionemi, z tyłu związanemi”⁸. Dla porządku odnotujmy, że i revers medalu jest równie kiczowaty, przedstawia drzewko figowe lub cyprysowe z napisem „heroibus umbra” (cień dla bohaterów).

⁷ por. Edward Raczyński „Gabinet Medalów Polskich oraz tych, które się dziejów Polski tyczą z czasów panowania Stanisława Augusta wydany przez Edwarda hr. Raczyńskiego we Wrocławiu drukiem Henryka Richtera” MDCCC tom IV

⁸ por. Wincenty Łoś opr. cit. str. 38-39



Medal autorstwa Johanna Leonarda Oexleina (1715-1787), Niemca działającego w Wurzburgu, Bambergu i Mainz i tworzącego w stylu rokoko. Medal został wybity w 1768 roku na pamiątkę przywrócenia praw obywatelskich i swobody wyznania ewangelikom w Polsce⁹.



Medal z 1791 roku dla uczczenia Konstytucji 3 Maja autorstwa Jana Jerzego Holtzheya, (1729-1808) czynnego w Amsterdamie¹⁰.

⁹ artysta ten pojawi się w medalierstwie polskim jeszcze w 1771 roku sporządzeniem medalu na porwanie króla przez konfederatów barskich

¹⁰ por. Adam Więcek „Dzieje Sztuki medalierskiej w Polsce” Wydawnictwo Literackie, Kraków 1989, str. 93. Medal ten wybito także jako kopię w 1996 roku, a emitentem była kancelaria Sejmu.



Zarówno medal Oexleina jak i Holtzheya są poprawne jako obiekty medalierskie, nie wyróżniając się jednak niczym szczególnym.

W XIX wieku, w II połowie stulecia, zaznacza się kryzys medalierstwa, które poza medalionem nie wykracza poza ramy rzemiosła. Właśnie jako medaliony sporządzone zostały dwa wizerunki Stanisława Augusta Poniatowskiego wykonane w brązie metodą odlewu w Fabryce Mintera w Warszawie¹¹. Obydwa poniżej prezentujemy.



¹¹ dziejom rodziny Minterów w Polsce poświęcono artykuł Z. Kutrzeby w nr 116 Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych 2013

Ten drugi modelował Wojciech Święcki (1826-1873), rzeźbiarz o orientacji klasyczo-romantycznej. Prezencja króla na tym medalionie jest znakomita. Przedstawia popiersie w profilu w prawo z długimi włosami zaczesanymi ku górze i w spływającymi w lokach na boki, z tyłu włosy związane są wstążką. Król jest w zbroi i płaszczu, z Orderem Orła Białego za popiersiem. Pierwszy medalion jest dziełem nieznanego autora i wyraźnie wzorowany na XVIII-wiecznym portrecie królewskim.

Pomysłu Józefa Majnerta (1813-1879) medaliera Mennicy Warszawskiej, jest mały medalik zwany abdykacyjnym, z napisami w języku polskim, który został zrealizowany w 11 lat po śmierci medaliera. Pokazujemy go poniżej, został odbity w srebrze i brązie, jest mały, ma zaledwie 23 mm średnicy. Właśnie revers tego medalika nawiązuje do abdykacji króla w Grodnie.



Wiek dwudziesty, po II wojnie światowej, przynosi liczne medale z wizerunkiem Stanisława Augusta. Zaczniemy od tzw. serii koszalińskiej, dotyczącej wydania przez Oddział Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Koszalinie pocztu królów i książąt polskich wg Jana Matejki. Przedstawiony medal wg matejkowskiego wzoru wykonała w 2003 roku znakomita artystka - medalier Ewa Olszewska-Borys. Bardzo wysoki jest relief medalu na awersie, co wręcz plastycznie przedstawia sylwetkę króla zaczerpniętą z obrazu Marcelego Bacciarellego. Medal odbito w tombaku, tombaku patynowanym i w nielicznej ilości w miedzi. W kilku egzemplarzach medal ten został także sporządzony jako odlew o średnicy 26 cm i wadze 3,05 kg.



Postać króla w stroju koronacyjnym, profilem, występuje także na medalionach Stanisławy Wątróbskiej-Frindt.

Na medalu PTTK w Chełmie z 1985 roku widzimy głowę Stanisława Augusta profilem w prawo, świetnie wymodelowaną wg portretu Jana Matejki. Autorem medalu jest artysta medalier Jerzy Jarnuszkiewicz (1919–2005). Również i ten medal odbito w tombaku, tombaku srebrzonym i w nielicznej ilości w miedzi.



Wspaniałe dzieła medalierskie, w tym także dotyczące historii Mennicy Warszawskiej, powstały z ręki Stanisławy Wątróbskiej-Frindt (1934 - 1994), jej głównego medaliera. Pięknie wymodelowany portret królewski widzimy na medalu z 1968 roku, poświęconym 60-leciu Gabinetu Numizmatycznego w Warszawie, który poniżej przedstawiamy. Powstał w miedzi i tombaku srebrzonym, ma średnicę 60 mm.



Wspaniały portret królewski pokazała Mennica na medalach – replikach wg medalu „Merentibus” Jana Filipa Holzhaeussera. Wykorzystywano wizerunek królewski dla uhonorowania partnerów biznesowych Mennicy czy organizacji – takim medalem jest np. medal dla Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Warszawie. Autorem tych portretowych replik jest artysta medalier Mennicy Warszawskiej Robert Kotowicz.



W latach 60-tych PTAiN wydawało serię medali władców Polski, a wykonującym prace medalierem był Witold Korski (1918-2003). Stworzył on świetny medal poświęcony Stanisławowi Augustowi, centralną część medalu stanowi pięknie wymodelowana głowa króla. Pokazujemy ten medal poniżej – został wybity w tombaku, tombaku srebrzonym i w niskim nakładzie 100 numerowanych egzemplarzy w srebrze. Jak większość współczesnych medali ma średnicę 70 mm.



W 1983 roku wybity został medal z wizerunkiem w lewo Stanisława Augusta Poniatowskiego, bardzo nietypowym. Na awersie medalu poza wizerunkiem króla jest też data 21-25 lipca 1783, nawiązująca do wizyty władcy w Siedlcach w tym okresie, gdzie na jego cześć zorganizowano wiele widowisk i przedstawień teatralnych, spacerów i bali. Tym chyba tłumaczyć napis na rewersie „w hołdzie aktorom teatrów objazdowych Siedlce 1983”. Wybity 200 lat po wizycie królewskiej medal ma 60 mm średnicy. Medalu brak w katalogach Mennicy Warszawskiej, nie jest on sygnowany. Autorem medalu jest Marian Gardziński (1939-2010), artysta rzeźbiarz.. Autor zwrócił się z pytaniem w sprawie medalu do przypuszczalnego emitenta – Urzędu Miasta w Siedlcach i dodatkowo do Ośrodka Kultury w Siedlcach, nie otrzymując jednak żadnej odpowiedzi.

Wizerunek awersu medalu prezentujemy.



Pełną postać królewską w stroju koronacyjnym przedstawiono na plakiecie zjazdowej PTN w Warszawie w 1987 roku, wyrzeźbionej przez Piotra Gorola wg portretu królewskiego Marcello Bacciarellego. Wykonano ją w tombaku i srebrze, są także egzemplarze posrebrzane. Plakietka ma wymiary 90 x 55 mm.



Wizerunek z talara w zbroi z 1766 roku wykorzystano także na medalu Mennicy w 1998 roku, wybitego na pamiątkę publicznej sprzedaży jej akcji.

W 2003 roku wybity został medal poświęcony Szkole Rycerskiej zwanej też Korpusem Kadetów z ciekawym i odmiennym niż na większości medali portretem królewskim. Także na medalu PZU Oddział w Warszawie z 1999 roku Stanisław August pokazany jest w odmienny niż zwykle sposób. Oba te medale są dziełem medalierów Roussany i Andrzeja Nowakowskich i mają jednakowe średnice 70 mm.

Awersy tych medali pokazujemy poniżej.



Wizerunek SAP zaprezentowany na monetach talarowych, np. na bardzo rzadkim talarze z 1782 roku, wykorzystany został na pamiątkowych medalach Polsko-Kanadyjskiego Towarzystwa Numizmatycznego „TROYAK” w Toronto w 2012 roku, czy przez firmę „Nefryt” Janusza Parchimowicza w Szczecinie na medalu - kalendarzu na rok 2007.

Wizerunek króla wyrzeźbił w epoce Jan Filip Holzhaeusser. Pokazujemy poniżej ten medal.



Wreszcie dwa małe medaliki i jeden żeton Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Polskiej S.A. Na pierwszym wydanym w ramach pocztu królewskiego wg Jana Matejki w 1989 roku przez „Ars Polona” pokazano lekko stylizowane popiersie Poniatowskiego. Medalik ten wybito w srebrze i miedzi. Na drugim, z 2011 roku, wybitym w mosiądzu dla Zamku Królewskiego w Warszawie, nawiązano do portretu króla namalowanego przez Marcello Bacciarellego, choć ten wizerunek królewski nie zachwyca. Wreszcie na trzecim półprofil w prawo Stanisława Augusta.



Głowa królewska znalazła się na medalu Jacka Dworskiego, artysty wrocławskiego, sporządzonym dla Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu z okazji 200-setnej rocznicy Konstytucji 3 Maja. Plakieta ma wymiary 86 x 78 mm i została odlana w brązie.



Osobliwością XXI wieku są produkty medalierskie Roberta Andersa, byłego grawera Mennicy Warszawskiej. Są one wykonywane metodą chemigrafii opartej o wytrawianie i nie kreują nowych królewskich wizerunków, szeroko korzystając z gotowych portretów królewskich XVIII-wiecznych wybitnych artystów i ewentualnie Jana Matejki.

Przedstawiamy poniżej wizerunki SAP na tych obiektach. Jako pierwsze dwa pokazujemy medal o średnicy 70 mm z królem w profilu zwróconym w prawo, wg portretu Jana Matejki. Drugi mniejszy medalik wg wzoru Marcello Bacciarellego przedstawia króla zwróconego en face. Reliefy obu medali są niemal zupełnie płaskie. Ten pierwszy medal ma rewers nawiązujący do Konstytucji 3-go Maja, który pokazujemy niżej, ten drugi, wykonany w dwóch wielkościach o średnicy 70 mm i 34 mm – ma rewers wg niemieckiego drzeworytu z 1600 roku, przedstawiającego pracę w mennicy. Został wykonany w 2006 roku przy „okazji” 240-lecia Mennicy Warszawskiej.



Kolejne medale, w różnych frakcjach wagowych (nawet sięgających 1 kg) i średnicach, pokazują popiersie profilem. Tu także nawiązano do portretu Jana Matejki. Poniższy wizerunek zamieszczano w połączeniu z różnymi reversami np. nawiązującymi do monet zastępczych Mennicy Warszawskiej przy ul. Markowskiej itp.



Wreszcie medal w kształcie wydłużonej elipsy, w trzech frakcjach, przedstawiający Stanisława Augusta w całej postaci stojącej w stroju koronacyjnym wg portretu Marcello Bacciarellego. Obok tego medalika pokazano inny, z serii „pocztu historycznych władców, króli i książąt polskich”.



Kolejne „medale”, o różnych średnicach (nawet „pchełki” o średnicy 10 mm), wykonane także w formie klip, przedstawiają wizerunki Stanisława Augusta wg portretów Józefa Grassiego (1757–1838), Jana Chrzyciela Lampiego Starszego (1751-1830), Elisabeth Vigee-Lebrun (1755-1842). Przedstawione poniżej mają średnicę 32 mm.



Pokazano także wizerunek Stanisława Augusta na znanym obrazie Jana Matejki „Uchwalenie Konstytucji 3-go Maja”. Ten technicznie osobliwy wizerunek stanowi rewers do pokazanego wcześniej medalu powstałego w 2006 roku.



Wreszcie na płytce o wymiarach 111 x 46 mm metodą wytrawiania sporządzono półpostać Stanisława Augusta na tle sali, w której uchwalono Konstytucję 3-go Maja.

Oba te produkty pokazujemy, mają one niemal kompletnie płaski relief i są „kalką” obrazów Jana Matejki.



W 2012 roku Skarbiec Mennicy Polskiej, spółka-córka Mennicy Polskiej S.A. – wybił w srebrze złożonym w ramach serii „królowie elekcijni” wizerunek Stanisława Augusta w formie głowy zwróconej w prawo. Revers tego medalika, o średnicy 32 mm, nawiązuje do znanego medalu Holtzheya z 1791 roku, sławiącego Konstytucję 3-go Maja. Prezentujemy ten wizerunek poniżej.



Firma Skarbnica Narodowa w ramach wydawanej przez siebie emisji „1000 lat pieniądza” wybiła w 2012 roku medalik „Epoka Oświecenia” w tombaku srebrzonym i złotym, nawiązujący do mennictwa Stanisława Augusta i jego wizerunku. Przedstawiamy go poniżej. Poza popiersiem króla w prawo pokazano awers i rewers talara próbnego Holzhaeussera z 1766 roku z popiersiem króla w zbroi.



Kończąc ten przegląd chciałbym przedstawić medal – osobliwość, który znajduje się w moim zbiorze. Nie wiadomo, kto i kiedy go sporządził. Wykonany jest metodą odlewu w brązie, ma średnicę 60 mm i waży 112,50 g. Ma szczególną cechę – powierzchnia nie jest płaska, ale lekko wklęsła, równomiernie wzdłuż całego obwodu medalu do środka. Medal jest jednostronny, a przedstawiony wizerunek króla nawiązuje do portretu koronacyjnego Stanisława Augusta, z włosami upiętymi kokardą – jest jednak w tym portrecie coś innego, ciepłego, niemal młodzieńczego.



Na koniec medal-pamiątka – czytelnik łatwo odczyta, czego dotyczy. Został sporządzony w 2003 roku przez artystę Mennicy Warszawskiej Roberta Kotowicza. Pokazujemy ten medal wyjątkowo obustronnie, jest bowiem wizerunkiem zbioru autora i poświęcony został pamięci jego Matki Janiny z Sieprawskich herbu Nałęcz.

Centralnie umieszczona na awersie głowa Stanisława Augusta Poniatowskiego otoczona słowami „Pro publico bono”, to credo zarówno królewskie jak i autora artykułu. Medal odlano w 1 egzemplarzu srebrnym i 6 brązowych, z których jeden posrebrzono.



II. SAP na monetach

Pierwsze monety z wizerunkiem Stanisława Augusta Poniatowskiego nie powstały w Mennicy Warszawskiej, ale w kraju w mennicach miejskich, a także za granicą.

Chronologicznie rzecz ujmując w roku 1764 wybito z wizerunkiem króla szóstaki w mennicy gdańskiej¹², a w 1765 roku szóstaki w mennicy toruńskiej.



W 1765 roku wybito w Londynie pierwsze próbne trojaki, do których stemple sporządził Thomas Pingo, w tym samym roku wybito w mennicy krakowskiej obiegowy trojak z popiersiem króla w zbroi. Pokazujemy obok siebie wizerunki króla na dwóch niezmiernie rzadkich próbnych trojakach.



Kolejne monety próbne to dukat koronny z 1765 roku z małą literką L na ramieniu¹³, z wizerunkiem króla, który nie powtórzy się już nigdy w przyszłości¹⁴.

¹² wybito także jako próby szóstaki z datą 1764 i 1765 oraz z datą 1767 próbną dwuzłotówkę w ołowiu – wszystkie z wizerunkami króla. Wizerunki królewskie na szóstakach są niezmiernie podobne do monet obiegowych, także na dwuzłotówce nie ma istotnych różnic, większa powierzchnia monety pozwala na większy wizerunek głowy Stanisława Augusta.



Wreszcie talary.

Wspaniały wizerunek królewski stworzył w 1765 roku Kaspar Morikofer, medalier szwajcarski działający w Bernie. Został on jednak odrzucony przez króla¹⁵. Próbnny talar pamiątkowy z datą 1766 jest już w Mennicy Warszawskiej dziełem J.F. Holzhaeussera.

¹³ autorem tego niezmiernie rzadkiego dukata jest dreźnieński rzeźbiarz Leuppold

¹⁴ ściśle biorąc replikę tego dukata wybił w mennicy w Kremnicy na Słowacji Janusz Parchimowicz „Wydawnictwo Nefryt” w Szczecinie. Była to jedna z licznych replik dukatów królewskich wydana przez to Wydawnictwo. Wizerunek ten wykorzystany został także na wydany zestawie żetonów królewskich przy okazji wydania przez „Nefryt” jednego z katalogów poświęconych numizmatyce.

¹⁵ obszerny opis okoliczności powstania talara Morikofera i jego historię w zbiorach przedstawiono w katalogu aukcji numizmatycznej nr 1 Antykwariatu Numizmatycznego Paweł Niemczyk w Warszawie, która odbyła się w 2010 roku. Avers tego talara przedstawia popiersie króla w turniejowej zbroi z przerzuconym płaszczem gronostajowym i Orderem Orła Białego. Osiągnięta cena aukcyjna monety wyniosła 609.500 PLN.

W rzeczywistości sprawa nie przedstawia się chyba tak prosto. Morikofer wykonał talar próbnny w 1765r. w cynie, który sygnował własnym nazwiskiem. Posłużył on zapewne J. F. Holzhaeusserowi jako wzór do talara obiegowego z 1766 roku, wykonanego w znacznie niższym reliefie. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że Morikofer działał w Szwajcarii i w Londynie nigdy nie był. Talar próbnny z 1766 roku jemu przypisywany jest wykonany w zupełnie innym stylu i ma odmiennie wykończony stempel. Mógł on rzeczywiście powstać w Londynie w 1766 roku w kręgu najwybitniejszych medalierów i rytowników królewskiej mennicy angielskiej, ale nie widać w nim stylu i ręki Morikofera. Trzeci w kolejności talar pokazany na zdjęciu jest repliką z 2012 roku, wybitą przez Mennicę Polska S.A.



W 1766 roku zaczyna się emisja obiegowych monet z wizerunkiem króla – nawiązującym do wizerunku z medalu koronacyjnego. Przedstawiamy te monety wg nominałów:

1) trojaki bite w okresie 1766-1794



W całym tym długim okresie wizerunek Stanisława Augusta na trojakach pozostaje niezmienny. Wyjątkowo z datą 1765 i 1766 wybito także trojaka popularnie zwanego trojakiem w zbroi. Tego trojaka i trojaka bitego przez całe panowanie Stanisława Augusta pokazujemy powyżej.

2) ort i szóstak próby mennicze z 1766 roku. Monety te, poniżej pokazane, nie zostały zaaprobowane przez Komisję Menniczą.



3) trojaki historyczne z 1767 roku wybijane w mennicy krakowskiej, z napisowym reversem w czterech wersjach, przedstawiają identyczny jak na trojakach obiegowych wizerunek królewski.

4) złotówki bite w latach 1766-1795. W tym długim okresie odnotujemy cztery zmieniające się wizerunki:

w latach 1766-1782

w latach 1783-1785

w roku 1786 typ przejściowy monety

w latach 1787-1795

które poniżej przedstawiamy



5) dwuzłotówki bite w latach 1766-1795. W tym okresie odnotowujemy trzy wizerunki królewskie:

w latach 1766-1782

w latach 1783-1785

w latach 1787-1795

także poniżej przedstawione



6) półtalary – pomijając drobne różnice stempli także czterokrotnie zmieniał się portret królewski. Te cztery portrety przedstawiamy.



Ten pierwszy bity był w latach 1767-1768, drugi w latach 1768-1782, trzeci w latach 1783-1784, ostatni w 1788 i 1792r.

7) talary

Pierwszy obiegowy talar zwany „talarem w zbroi” wybito w 1766 roku. Kolejny typ talara bito w latach 1768-1782, następne typy w latach 1783-1785, 1788-1792 i wreszcie 1794-1795. Przedstawiamy je poniżej.



8) dukaty

Już w 1766 roku wybito aż 6 typów dukatów koronnych, różnią się one jednak rewersami, a na dwóch typach przedstawiono symboliczną stojącą postać króla. Identyczny wizerunek głowy Stanisława Augusta pojawia się na dwóch typach dukatów. Portret królewski zmienia się na kolejnych dukatach bitych w latach:

- 1772- 1779
- 1779- 1795
- 1783-1785
- 1786- 1791

i przedstawiamy go poniżej:





9) półtoradukat i trzy dukaty - bite w jednym tylko roku 1794 - zorientowane na potrzeby Insurekcji Kościuszkowskiej



Wśród emisji monetarnych Mennicy Warszawskiej warto zwrócić szczególną uwagę na serię próbných monet w czystym srebrze, wybitą w 1771 roku, gdzie oczywiście na awersie pojawia się świetny portret królewski autorstwa nadwornego medaliera Stanisława Augusta, znany z wizerunków wcześniejszych. Monety te z wyobrażają akcesoria mennicze: wagę, piec topniczy, kamień probierczy i tygiel topniczy.

Na kolejne monety z królewskim wizerunkiem przyjdzie poczekać do... 2005 roku. Wówczas Mennica Warszawska, przed zbliżającą się rocznicą 240-lecia swego założenia, wybiła w złocie, srebrze i stopie goldennordic kolekcjonerskie i obiegowe monety o nominale 100, 10, 10 i 2 złote, których awersy poniżej prezentujemy. Autorem monet jest Ewa Tyc-Karpińska.



Portrecik królewski wg monety dwuzłotowej z 1766 roku znalazł się także na pamiątkowej klipie na otwarcie Mennicy w nowym gmachu, w 1994 roku. Z tej samej okazji wybito replikę talara w zbroi z 1766 roku.

Prezentujemy poniżej te numizmaty zaznaczając, że zostały wybite w wersji oksydowanej i nieoksydowanej w srebrze próby 999, a autorami byli Stanisława Wątróbska-Frindt i Robert Kotowicz.



Wreszcie rok 2011 – jubileusz 245 lat Mennicy Warszawskiej. Emitująca od kilku lat serię klip poświęconych swojej historii Mennica wybija przepiękną klipę upamiętniającą ocalenie jej numizmatycznych skarbów w czasie II wojny światowej przez Władysława Terleckiego, kustosa zbiorów. Na klipie zamieszczono centralnie ślicznie wkomponowany wizerunek głowy Stanisława Augusta z dukata koronnego z 1766 roku. Autorką klipy jest Anna Beata Wątróbska-Wdowiarska, znakomita medalierka, córka Stanisławy Wątróbskiej-Frindt.



W latach 2008-2009 Skarbiec Mennicy Polskiej wybił repliki w srebrze i złocie monety 2-złotowej Stanisława Augusta¹⁶.

Holzhaeusserowski wizerunek Stanisława Augusta wykorzystany został także na replikach dukatów i talarów wydanych przez Wydawnictwo „Nefryt” w Szczecinie Janusza Parchimowicza¹⁷.

Zakończenie

Autor artykułu zdaje sobie sprawę, że nie pokazał i nie omówił wszystkich obiektów z wizerunkiem Stanisława Augusta Poniatowskiego. Tym samym zwraca się do czytelników o sygnały dotyczące takich obiektów.

Celem artykułu było przybliżenie czytelnikowi wizerunków ostatniego władcy Polski, króla – pięknoducha, mecenasa kultury i sztuki. Cokolwiek bowiem nie powiedziano by o Poniatowskim jako polityku, niesposób

¹⁶ jest to portret z obiegowej monety dwuzłotowej z 1766 roku. Szczytowym osiągnięciem było wybicie repliki w złocie o wadze 1 kg, w nakładzie 9 egz.

¹⁷ wśród tych replik jest też dukat koronacyjny z 1766 roku ze stojącą postacią króla. Nie można tu jednak mówić o wizerunku. Stojąca postać króla wg dukata z 1766 roku pojawia się także na żetonach Mennicy Warszawskiej z XXI wieku.

zakwestionować piękno jego mennictwa i medalierstwa i królewskie zasługi na tym polu.

Ponieważ w artykule kilka z pokazanych wizerunków „pochodzi” z wielkich rzadkości numizmatycznych, ewentualnie medalierskich, albo też autor nie miał dostępu do oryginałów, z konieczności autor posłużył się fotografiami znajdującymi się w dostępnej literaturze przedmiotu.

Obiekty pokazano w tekście w takiej wielkości, aby (uwzględniając fakt, że nie wszystkie fotografie wykonano z natury) napisy, nieraz drobne, można było odczytać. Zwykle autor przy opisie podawał informacje o średnicy.

W przypadku licznych medali Holzhaeussera, których nazwy podano, średnica ta wynosiła najczęściej 40 mm, większe odstępstwa zawsze sygnalizowano.

Warto wspomnieć, że na fragmentach kilku medali pojawia się także mały portret Stanisława Augusta. Tak jest na medalu z 1967 roku poświęconym pamięci dr Władysława Terleckiego i jego pracy „Mennica Warszawska 1765-1965”. Na reversie tego medalu pokazano szereg historycznych monet polskich, wśród nich głowę Stanisława Augusta z monet z okresu 1783-1785. Autorem tego medalu jest Edward Gorol.

Także na monecie bulionowej srebrnej o nominale 1 dolar i złotych o nominale 15, 25 i 50 dolarów nowozelandzkich wybitych w 2012 roku przez Mennicę Polską dla Nowej Zelandii, awers w pełni nawiązuje do wizerunku króla z medalu „Merentibus” i do w/w monet Poniatowskiego. Autorem monet jest czołowy medalier Mennicy Robert Kotowicz. Pikanterii tej emisji dodaje fakt, że na reversie obok portretu królowej brytyjskiej Elżbiety II umieszczono napis „Niue Island” obok napisu „Merentibus”. Tak więc stanisławowski medal i portret dotarł aż na Antypody. Dlatego też pokazujemy obustronnie tę monetę.



Bibliografia i źródła:

- 1) Gabinet Medalów Polskich oraz tych które się dziejów Polski tyczą z czasów panowania Stanisława Augusta wydany przez Edwarda Raczyńskiego we Wrocławiu drukiem Henryka Richtera MDCCCXLIII
- 2) Wincenty Łoś „Wizerunki króla Stanisława Augusta. Przyczynek do dziejów sztuki w Polsce”, Kraków 1876
- 3) Adam Więcek „Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1989
- 4) Adam Więcek „Jan Filip Holzhaeusser 1741-1792”, Polskie Towarzystwo Numizmatyczne Zarząd Główny, Warszawa 1993
- 5) Teresa Bogacz, Barbara Kozarska-Orzeszek „Medalierstwo na ziemiach polskich w XVI-XX wieku”, Wrocław 1995
- 6) katalogi medali Mennicy Państwowej

Zbigniew Kutrzeba

XI WALNY ZJAZD SPRAWOZDAWCZY DELEGATÓW PTN

W dniach 24-26 maja 2013 roku w Lubinie odbył się XI Walny Zjazd Sprawozdawczy Delegatów Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

Delegatem z Oddziału Gdańskiego był Dariusz Świsulski. W Zjeździe jako przedstawiciel Zarządu uczestniczył również wiceprezes Oddziału Romuald L. Sieradzki.

Uczestnicy Zjazdu wysłuchali prelekcji mgr Roberta Pieńkowskiego na temat monet księstwa Legnicko-Brzesko-Wołowskiego oraz Janusza Kozerskiego o Zakonie Obroza Psa Gończego. Duże zainteresowanie wzbudziła też dyskusja z panią Barbarą Jaroszek, dyrektor ds. handlu Narodowego Banku Polskiego.

Głównym punktem zjazdu było przedstawienie sprawozdań z działalności Zarządu Głównego, skarbnika ZG PTN, Głównej Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Koleżeńskiego. Sprawozdania zostały przyjęte przez delegatów w głosowaniu.

Dużym zaskoczeniem było wystąpienie prezesa ZG PTN, prof. Mariusza Mielczarka, który ze względu na nadmiar obowiązków ustąpił z funkcji prezesa, proponując na to stanowisko dotychczasowego wiceprezesa, Zbigniewa Nestorowicza. Kandydatura ta została przez delegatów zaakceptowana.



Wystąpienie prezesa ZG PTN, prof. Mariusza Mielczarka

W dalszej części obrad przedstawione zostały kandydatury do godności członka honorowego. Zgodnie z paragrafem 13 Statutu, godność członka honorowego nadaje Walny Zjazd Delegatów Towarzystwa osobom fizycznym szczególnie zasłużonym dla numizmatyki lub dobra Towarzystwa.

Pierwszą kandydatką była pani Marta Męclewska. Dla członków Oddziału Gdańskiego szczególnie miłą jest informacja, że drugim kandydatem był prezes OG PTN, pan Aleksander M. Kuźmin. Obie kandydatury zostały przez delegatów zaakceptowane.

W ostatnim dniu Zjazdu, uczestnicy mieli okazję zwiedzić Kościół Pokoju w Jaworze, Mauzoleum Piastów Śląskich przy kościele św. Jana Chrzciciela w Legnicy oraz Muzeum Miedzi w Legnicy.



Zwiedzanie Mauzoleum Piastów Śląskich przy kościele św. Jana Chrzciciela w Legnicy

Członkowie Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego zostali zapoznani ze szczegółami przebiegu XI Walnego Zjazdu Sprawozdawczego Delegatów PTN na spotkaniu w Muzeum Miasta Gdyni w dniu 4 czerwca 2013 roku. Wszyscy członkowie PTN otrzymali też pamiątkowy żeton zjazdowy.

Dariusz Świsulski

KOMUNIKATY:

Spotkania członków PTN Oddziału w Gdańsku

- **Każdy pierwszy wtorek miesiąca** (oprócz miesięcy lipiec, sierpień) zebranie odczytowe w Muzeum Miasta Gdyni godz. 17:00.

- **W każdą środę** na zapleczu Poczty Głównej w Gdyni spotkania kolekcjonerskie wymienne godz. 15:00 do 17:00.
- **W poniedziałki** Dom Filatelisty w Gdańsku godz. 15:00

ADRES INTERNETOWY STRONY ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO PTN

<http://www.ptn-gdansk.za.pl>

ZAPRASZAMY

MAREK KOŁYSZKO

KONSERWACJA MONET I MEDALI



Marek Kołyszko „Konservacja monet i medali”
BIBLIOTECZKA BIULETYNU NUMIZMATYCZNEGO, SERIA NOWA NR 2
Wydanie: Warszawa 2012, oprawa miękka, format B5, kolor, 76 stron.

*Autor jest kierownikiem Pracowni Dokumentacji i Konserwacji
w Instytucie Archeologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika
w Toruniu. W pracy przedstawiono metody konserwacji zabytków
z różnych metali.*